



Materiały carskiej żandarmerii dotyczące członka I i II Dumy Państwowej Jozafata Błyskosza z XI 1910 roku

XI 1910, Siedlce



(Dok. 1) Tłumaczenie:

Naczelnik Siedleckiego Gubernialnego Zarządu Żandarmerii, Oddział 2., 18 XI 1910 r., Nr 4371, miasto Siedlce.

Józef – Jozafat Błyskosz s. Andrzeja, urodzony 14 IV 1876 r. i mieszkający we wsi Dołhobrody, były oporny unita, obecnie katolik, aktywny działacz na rzecz rozpowszechniania wśród miejscowego społeczeństwa polskich dążeń narodowych. Będąc wybitnym przedstawicielem i działaczem narodowo – demokratycznej partii i wykorzystując wielką popularność wśród miejscowej katolickiej wiejskiej ludności, Błyskosz, odznaczający się skrajną wrogością do wszystkiego, co rosyjskie, jeszcze w 1900 r. był objęty formalnym dochodzeniem wg 252 par. Ustaw Karnych za rozpowszechnianie wśród unitów nielegalnych wydawnictw, które znaleziono u niego podczas rewizji. W 1904 r. oskarżono go o kradzież 21 stycznia tego roku dwóch świń sąsiada, ale został uniewinniony przez sąd. Począwszy od 1905 r. Błyskosz przez cały okres ruchu wyzwolenczego brał aktywny udział we wszystkich mających miejsce w tym czasie w regionie demonstracjach politycznych, a także nielegalnych zjazdach miejscowych ziemian i księży, poprzedzających te demonstracje, wykorzystując przy tym specjalną protekcję właściciela dóbr Włodawa hrabiego Augusta Zamoyskiego. W sierpniu 1906 r. Zjazd Sędziów Pokoju II Okręgu Guberni Siedleckiej skazał go na grzywnę lub areszt za okazany przez niego opór wobec wójta gminy Sławatycze, podczas sprzedaży przez tego ostatniego krowy miejscowego chłopca Patejuka na rzecz kary za wykrycie w jego domu tajnej polskiej szkoły. 21 listopada, podczas wyborów gminnych, agitował na rzecz wyboru wójta z grona miejscowych Polaków. W tym samym roku Błyskosz był głównym organizatorem szkoły we wsi Dołhobrody, która została otwarta przez Macierz Szkolną. 6 II 1907 r. był został wybrany do grona członków Dumy Państwowej. W dniu 8 X 1907 r. we wsi Dołhobrody, powiatu bialskiego, podczas pogrzebu włościanina Kota, którego zamierzano pochować wg obrządku prawosławnego, przewodził chłopom pomagającym przybyłemu księdzu w katolickim pochówku. Wraz z powrotem w tym samym roku Błyskosza z Petersburga wśród mieszkańców gminy Sławatycze były rozpowszechniane odezwy w

Dokument znajduje się w zbiorach Archiwum Państwowego w Siedlcach

języku rosyjskim: 1/ „Robotnicza Narodowo–Socjalistyczna Partia”, 2/ Pismo od deputowanych S. Petersburg 15 III 1907 r.”, podpisane „Członkowie Dumy Państwowej”, 3/ Pismo od deputowanych S. Petersburg z 5 IV 1907 r., podpisane „Członkowie drugiej Dumy, socjaliści-rewolucjoniści trudowej grupy i związku chłopskiego i narodowi socjaliści ormiańskiej partii »dasznakcutiun«. Od końca 1908 r. Błyskosz, okazując aktywną pomoc nowo wybranemu członkowi Dumy Państwowej Ludomirowi Dymszy i będąc z nim w ciągłych kontaktach, aktywnie propagował wśród miejscowych chłopów konieczność przeciwstawiania się tworzeniu guberni chełmskiej, jeździł po wsiach, zbierał podpisy miejscowej ludności, które potem przekazał Dymszy i rozpowszechniał wśród miejscowej ludności nielegalne odezwy w tej sprawie, a także wieści o tym, że wszyscy działacze na rzecz utworzenia guberni chełmskiej, z przewielebnym Eulogiuszem na czele, zostaną zabici. W tych celach brał aktywny udział we wszystkich nielegalnych zjazdach miejscowych ziemian, działających w sprawie Chełmszczyzny. W ostatnich czasach Błyskosz ciągle znajduje się w rozjazdach, a celem jego podróży jest głównie propaganda wśród miejscowej ludności chłopskiej. Prowadzi on obszerną korespondencję z zagranicą i zbiera datki na budowę kościoła w Dołhobrodach. Jako aktywny działacz polskiej partii narodowodemokratycznej otrzymuje na podróże środki pieniężne od jej zarządu głównego.

Naczelnik Zarządu

Pułkownik [...]

(Dok. 2) (fragment dot. Błyskosza): 1/ Jozafata – Józefa Błyskosza s. Andrzeja, sprawcę zorganizowania i urządzenia nielegalnego zgromadzenia, poddać karze aresztu na trzy miesiące; po odbyciu kary, z powodu szkodliwej dla porządku społecznego i spokoju działalności, zabronić mu mieszkania w mieście Warszawie i guberniach: warszawskiej, lubelskiej, piotrkowskiej i siedleckiej na cały okres pozostawania tych guberni w każdym z przypadków stanu wyjątkowego.